

Wojna w Zatoce Perskiej 30 lat później

16 września 2020

Czy wojna w Zatoce Perskiej (1990–1991) była sukcesem Stanów Zjednoczonych? Dla wielu odpowiedź brzmi jednoznacznie „tak”. W końcu Stany Zjednoczone zmobilizowały społeczność międzynarodową do ukarania agresji i wyzwolenia małego kraju (Kuwejt), który został najechany przez swojego większego, autorytarnego sąsiada (Irak). USA zebrało potężne narzędzia dyplomatyczne, informacyjne, wojskowe i gospodarcze, w celu zdobyci międzynarodowego poparcia i szybko osiągnęły swoje cele przy stosunkowo niewielkich kosztach; umiejętnie przeprowadzając wspólne, wielonarodowe operacje wojskowe; wykazały zadziwiające zdolności militarne, zapowiadane jako początek „rewolucji w sprawach wojskowych”. Te elementy amerykańskiej kampanii należy celebrować i o ile to możliwe, naśladować w przyszłości.

Ale Stany Zjednoczone powinny uważać, aby nie mitologizować swoich wyników podczas wojny w Zatoce. Na przykład zakończenie wojny zostało przeprowadzone w sposób przypadkowy, w sposób, który zaszkodził politycznym celom stabilności w regionie. Po wojnie konkurencyjne mocarstwa oraz inni oponenti, starali się zidentyfikować i wykorzystać słabości Stanów Zjednoczonych za pomocą asymetrycznych odpowiedzi, podczas gdy nadmierny militarny szacunek ze strony sojuszników często nakładał większy ciężar na Stany Zjednoczone. Wreszcie, amerykańska sprawność wojskowa podczas wojny doprowadziła do pychy i wzmocniła zaniedbanie dyplomacji, nieregularnych działań wojennych, operacji stabilizacyjnych i zarządzania. Kraj powinien kontynuować badanie historii wojny w Zatoce Perskiej, aby zidentyfikować i zająć się wykazanymi brakami, a także analizować późniejsze reakcje przeciwników i sojuszników.

Tło

2 sierpnia 1990 r. iracki dyktator Saddam Hussein nakazał swoim siłom zbrojnym przejęcie kontroli nad Kuwejtem. Wojsko irackie zabezpieczyło cały Kuwejt i następnego dnia ustawiło wojska na granicy z Arabią Saudyjską. Gambit Saddama mający na celu przywrócenie tego, co Irak uważał za należącą do niego dziewiętnastą prowincję, szybko przybrał wymiar globalny. Siły irackie były gotowe do podboju bogatej w ropę północno-wschodniej części Arabii Saudyjskiej. Niewykluczone, że wraz z własnymi znacznymi zapasami, Irak mógłby wtedy kontrolować połowę światowych rezerw ropy. W świadomości amerykańskich decydentów było to bezpośrednie zagrożenie dla żywotnych interesów USA.

Wydarzenia ewoluowały szybko. Mając silne przywództwo Stanów Zjednoczonych, Organizacja Narodów Zjednoczonych potępiła agresję Iraku, zażądała jego natychmiastowego wycofania się z Kuwejtu, a następnie nałożyła embargo gospodarcze w chwili, gdy Bagdad nie zastosował się do nakazu. Na zaproszenie króla Arabii Saudyjskiej Fahd, siły amerykańskie, głównie z XVIII Korpusu Powietrznodesantowego, wysłały 8 sierpnia do obrony Arabii Saudyjskiej (oznaczałoby to oficjalne rozpoczęcie operacji Desert Shield). W listopadzie Stany Zjednoczone rozpoczęły wysyłanie dodatkowego korpusu (VII Korpus USA stacjonujący w Niemczech), aby zbudować ofensywną opcję militarną, w celu wyparcia sił irackich z Kuwejtu, jeśli Irak nie przystąpi do [rezolucji](#) ONZ. Pod koniec miesiąca Organizacja Narodów Zjednoczonych zezwoliła na wszystkie niezbędne środki, aby spełnić swoje żądania, jeśli Irak nie zastosuje się do rezolucji do dnia 15 stycznia 1991 r. Dyplomaci amerykańscy i radzieccy pośród wielu innych, nie mogli przekonać Iraku do wycofania się z Kuwejtu. Jednak dyplomacji udało się uwolnić zakładników zatrzymanych przez Irak. Po uzyskaniu poparcia Kongresu, koalicja wojskowa pod przywództwem USA rozpoczęła 17 stycznia 1991 r. (Początek operacji Pustynna Burza) operacje bojowe, polegające głównie

na nalotach. Pod koniec lutego koalicja rozpoczęła ofensywę lądową, podczas której siłą wypędzono siły irackie z Kuwejt. 3 marca przywódcy iraccy i koalicyjni zgodzili się na zawieszenie broni w mieście Safwan na południu Iraku. Krótko mówiąc, szeroka koalicja wojskowa kierowana przez Stany Zjednoczone w ramach mandatu ONZ, usunęła siły irackie z Kuwejt i przywróciła suwerenność Kuwejt.

Pomyślna odpowiedź Ameryki na agresję w Iraku

Istnieje kilka ważnych sukcesów wojny w Zatoce Perskiej, które są istotne dla teraźniejszości. Po pierwsze, przedwojenna polityka i strategia USA były dobrze dopasowane do izolowania Iraku i budowania szerokiej koalicji do prowadzenia operacji wojskowych w celu wyegzekwowania rezolucji ONZ. Ograniczone cele polityczne – zasadniczo status quo antebellum – były wspierane przez odpowiednie siły wojskowe. Amerykańscy urzędnicy skupili się na wycofaniu wojsk irackich z Kuwejt i przywróceniu jego suwerenności. Biały Dom uznał, że obalenie rządu irackiego nie jest szczególnie pożądane (choć wielu, w tym prezydent George H.W. Bush, liczyło na usunięcie Saddama jakimiś wewnętrznymi środkami), aby zachować Irak jako amerykańską opcję przeciwko Iranowi. Co więcej, zmiana reżimu nie była celem wspieranym przez inne narody, kluczowym dla dyplomatycznego i militarnego wsparcia wojny (głównie za pośrednictwem ONZ). Zwiększona współpraca między różnymi amerykańskimi służbami wojskowymi była kolejną bardzo pozytywną lekcją wyniesioną z wojny w Zatoce Perskiej. Był to pierwszy znaczący wielopoziomowy test po ustawie Goldwater-Nichols Defence Reform Act z 1986 r., która miała na celu wzmocnienie wspólnych działań różnych agencji. Kluczowe elementy to wzmocnienie autorytetu przewodniczącego Połączonych Sztabów nad poszczególnymi szefami służb (stąd centralna rola gen. Colina Powella na poziomie strategicznym), nadanie dowódcom polowym bezpośrednio zaangażowanym w walkę

władzy nad elementami służby na teatrze działań (w tym przypadku dowódcą Centralnego Dowództwa USA był gen. Norman Schwarzkopf), a także dążenie do większej wspólnej akulturacji poprzez przydział i wymagania edukacyjne dla oficerów zajmujących krytyczne połączone stanowiska, oraz dla każdego, kto starał by się o awans na stopień generała lub oficera flagowego. Chociaż piętrzące się problemy wykazywały pole do poprawy, rywalizacja między służbami i podział odpowiedzialności zostały znacznie ograniczone w planowaniu i przeprowadzaniu wspólnych operacji podczas wojny w Zatoce. Dobrze zintegrowane wspólne operacje połączyły platformy, jednostki i działania, tworząc wiele dylematów dla irackiej armii.

Co być może najważniejsze, Stany Zjednoczone wykazywały powściągliwość i unikały pokusy walki po kulminacyjnym momencie zwycięstwa. Biorąc pod uwagę względną łatwość, z jaką siły irackie zostały pokonane i wyparte z Kuwejtu, niektórzy decydenci w USA byli kuszeni, by wykorzystać swoją przewagę i wtargnąć głębiej w sam Irak. W zręczny sposób amerykańska interwencja militarna w wojnie w Zatoce Perskiej również przywróciła status quo, nie zakłócając amerykańskich starań, by poradzić sobie z końcowym etapem zimnej wojny, zwłaszcza poprzez ostrożną dyplomację ze Związkiem Radzieckim.

Siły zbrojne Stanów Zjednoczonych wykazały dobrze zintegrowane podejście do użycia amunicji precyzyjnej i uderzeń dalekiego zasięgu, które krzyżowały się na styku rodzajów sił zbrojnych USA – ląd, morze, powietrze i przestrzeń kosmiczna. Wielu postrzegało to jako rewolucję w sprawach wojskowych. Zdolność USA do przeniesienia ogromnych sił do Arabii Saudyjskiej z całego świata, była świadectwem nie tylko siły bojowej, ale także niesamowitej mobilności, jaką zapewniają zasoby powietrzne i morskie. Amerykańskie zdolności w kosmosie odegrały również kluczową rolę w komunikacji dalekiego zasięgu i globalnym systemie pozycjonowania satelitarnego GPS, który umożliwił łatwą nawigację po bezdrożach pustyni.

Amerykańskie braki w wojnie w Zatoce Perskiej: trwałe rezultaty

Interwencja USA w wojnie w Zatoce Perskiej nie zakończyła się pełnym sukcesem. Po wojnie Stanom Zjednoczonym nie udało się zbudować trwałego regionalnego systemu bezpieczeństwa. To co wydawało się wyjątkowo zniechęcającym przedsięwzięciem, polegającym na pokonaniu sił irackich na teatrze działań, doprowadziło do zbyt ostrożnego podejścia do prowadzenia działań wojennych. Ostrożne podejście obejmowało kilka tygodni nalotów przed rozpoczęciem ataku naziemnego; niedostateczne rozpoznanie irackich niedociągnięć (zwłaszcza po poważnym irackim ataku na Khafji pod koniec stycznia); stosunkowo powolny, przemyślany główny atak, który był trudny do przyspieszenia; oraz niedopasowane podejście do zakończenia wojny, które nie spełniało kluczowych celów wojskowych zarówno pod względem geograficznym (brak zamknięcia trasy odwrotu Iraku), jak i operacyjnym (brak zniszczenia Gwardii Republikańskiej).

Zgodnie z Dyrektywą Bezpieczeństwa Narodowego 54 z 15 stycznia 1991 r. były cztery główne cele wojenne: całkowite wycofanie się Iraku z Kuwejtu, przywrócenie rządu Kuwejtu, ochrona życia Amerykanów (w szczególności uwolnienie zakładników) oraz „promowanie bezpieczeństwa i stabilności Zatoki Perskiej”. Stany Zjednoczone osiągnęły pierwsze trzy cele, ale nie ostatni. Irak uwolnił amerykańskich zakładników schwytanych podczas podboju Kuwejtu przed konfliktem, a następnie uwolnił amerykańskich jeńców wojennych, których schwycił wkrótce po działaniach bojowych. Operacje bojowe skutecznie wyparły siły irackie z Kuwejtu i przywracały suwerenność Kuwejtu. Ale stabilność regionu Zatoki Perskiej? Co w wystarczającym stopniu reprezentowałoby osiągnięcie tego celu? Przed operacjami bojowymi kluczowe cele wspierające obejmowały eliminację broni chemicznej, biologicznej i jądrowej oraz zniszczenie Dowództwa Gwardii Republikańskiej. Wykonanie

ostrożnego planu operacyjnego umożliwiło ucieczkę dużej części Gwardii Republikańskiej w Kuwejcie, a bombardowanie z powietrza domniemyanych miejsc przetrzymywania broni masowego rażenia, było wysoce niepewnym lekarstwem na wyeliminowanie ewentualnych jej zapasów w Iraku. Sama walka nie wystarczyła do osiągnięcia kluczowych celów politycznych.

Przetrwanie wciąż dobrze uzbrojonego reżimu Saddama, zostało częściowo zapewnione dzięki skutecznemu użyciu siły przeciwko powstaniu szyitów w południowym Iraku. Interwencja Stanów Zjednoczonych i innych sił sojuszniczych w operacji Provide Comfort oraz operacji Northern Watch, udaremniła bardziej wojownicze irackie wysiłki podporządkowania sobie zbuntowanych Kurdów.

Problem polegał nie tyle na operacjach bojowych na poziomie taktycznym i operacyjnym, ile na braku przewidywania tego, co może być potrzebne do osiągnięcia trwałych wyników polityki, nawet przy dalszym istnieniu Baasistowskiego reżimu Saddama. Ostatecznie Stany Zjednoczone ogłosiły północne i południowe strefy Iraku strefami zakazu lotów, oraz stacjonowały w regionie, aby wspierać operacje wojskowe mające na celu powstrzymanie Iraku. Stany Zjednoczone pracowały również za pośrednictwem Organizacji Narodów Zjednoczonych w celu ustanowienia niesłabnącego reżimu inspekcyjnego w celu wytropienia i monitorowania programów broni masowego rażenia, oraz ogłoszenia kontynuacji sankcji gospodarczych nałożonych na Irak, aby wymusić przestrzeganie rezolucji ONZ.

Ślepe uliczki po wojnie w Zatoce Perskiej

Operacje wojskowe, które nadal się toczą, miały istotne skutki drugorzędne. Siły zbrojne Stanów Zjednoczonych zademonstrowały szereg rewolucyjnych zdolności w sprawach wojskowych, które pokazały, że Stany Zjednoczone były znacznie bardziej zaawansowane militarnie niż ich rywale i większość

sojuszników. Konwencjonalne siły zbrojne USA stworzone głównie do walki z liczebną przewagą sił radzieckich, okazały się niezwykle skuteczne przeciwko Irakowi.

Dla Amerykanów uświadomienie sobie, że zdolności Stanów Zjednoczonych wydawały się nawet bardziej zaawansowane niż oczekiwano, pomogło w budowaniu zaufania, które prawdopodobnie doprowadziło do pychy lub „choroby zwycięstwa”. Podczas zimnej wojny istniało poczucie, że siły zbrojne USA są słabszymi, których trudno byłoby obronić przed sowieckim atakiem, bez konieczności uciekania się do broni jądrowej. Po wojnie w Zatoce Perskiej, wielu Amerykanów upajało się pozornie niezrównaną przewagą wojska.

Inne państwa i ich siły zbrojne szybko wydobywały własne lekcje z wojny w Zatoce Perskiej. Kilka opracowało asymetryczne, konwencjonalne strategie przeciwdziałania Stanom Zjednoczonym. Wśród tych wysiłków, na wysokim poziomie są rosyjskie koncepcje wojny hybrydowej i chińskie koncepcje wojny nieograniczonej, które obejmują główne elementy konkurencji i konfliktów poniżej progu wojny, a także zwiększony nacisk na nowe technologie (np. Wojna informacyjna, cyberataki, zakłócenia gospodarcze, sztuczna inteligencja i inne przedsięwzięcia pozamilitarne). Jest to obszar, który stanowi obecnie największe wyzwanie dla Stanów Zjednoczonych. Rosja i Chiny miały czas, aby zmniejszyć dystans do Stanów Zjednoczonych w głównych obszarach współczesnej wojny. W szczególności opracowali precyzyjne systemy uderzeniowe dalekiego zasięgu, takie jak pociski przeciwokrętowe, systemy przeciwlotnicze i inne zdolności, aby udaremnić opcje globalnego rozmieszczenia USA.

Inną lekcją, której niektórzy nauczyli się podczas wojny w Zatoce, było „nigdy nie walczyć z USA bez broni jądrowej”. Spostrzeżenie to odzwierciedla ukrytą akceptację wśród przeciwników Ameryki, że mogą nie być w stanie dorównać Stanom Zjednoczonym (lub innym rywalom) w konwencjonalnych warunkach w dającej się przewidzieć przyszłości. W rezultacie rozwój

broni jądrowej mógłby zrównoważyć tę wadę. Indie, Pakistan i Korea Północna dołączyły do „klubu broni jądrowej po wojnie w Zatoce Perskiej, podczas gdy Iran przyspieszył swój program atomowy.

Interwencja militarna Ameryki na Bliskim Wschodzie miała długofalowe konsekwencje. Osama bin Laden i jego zwolennicy wymienili obecność wojskową USA w Arabii Saudyjskiej jako jeden z powodów ich wojny przeciwko Stanom Zjednoczonym. Bin Laden był motywowany do walki z USA z powodu „okupowania ziem islamu w najświętszym z miejsc, Półwyspu Arabskiego” i dalszego karania Irakijczyków. Podczas swoich doświadczeń w Afganistanie w latach 80. Bin Laden widział, jak siły radzieckie ostatecznie uległy znacznie mniej wyrafinowanym technicznie przeciwnikom. Czy takie techniki nieregularnej wojny, stosowane przeciwko jednemu supermocarstwu, można skutecznie zastosować przeciwko drugiemu?

Sukces militarny w wojnie o ograniczonych celach pozostawił otwartą kwestię, czy wojskowa sprawność Ameryki w dziedzinie precyzyjnej siły powietrznej, przewagi morskiej i zakrojonych na szeroką skalę operacji lądowych na otwartym terenie, przełoży się na inne lokalizacje. Wojna w Zatoce Perskiej, choć nie była porażką, nie zademonstrowała zdolności militarnych Stanów Zjednoczonych do prowadzenia nieregularnych działań wojennych, operacji stabilizacyjnych lub zarządzania sprawami społecznymi i politycznymi pokonanej i/lub okupowanej populacji – wszystkich elementów operacji przeciw powstaniu i budowania państwowości, które okazało się tak trudne w Wietnamie. Podatność sił zbrojnych USA na takie wyzwania była ewidentna w kolejnych operacjach w Somalii, Bośni, Kosowie, Afganistanie i Iraku (po 2003 roku).

Demonstracja sprawności militarnej podczas wojny w Zatoce Perskiej stworzyła drugorzędne problemy w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a niektórymi ich sojusznikami wojskowymi. Nawet najbardziej rozwinięte kraje miały (i nadal mają) niezwykle problemy, aby dopasować się do złożonych i

często znakomitych zdolności wojskowych USA. Niewielu chciało spróbować. Zamiast tego, sojusznicy USA zdecydowali się na siły zbrojne, które w jeszcze większym stopniu polegały na Stanach Zjednoczonych w zakresie krytycznych zdolności i czynników, takich jak zaawansowane technologicznie platformy powietrzne, kosmiczne i morskie. Co więcej, brak takich zdolności eliminował również potrzebę rozwijania przez sojuszników organizacji do tworzenia i wykorzystania tak wyjątkowych zdolności. Amerykański sukces w wojnie w Zatoce Perskiej stworzył po części nowe oczekiwanie, że amerykańskie wojsko może z łatwością interweniować na całym świecie w sposób, którego większość sojuszniczych sił zbrojnych nie jest w stanie osiągnąć.

Wniosek

Z perspektywy USA, wojna w Zatoce Perskiej okazała się wielkim sukcesem. Osobiście, jako kapitan artylerii w amerykańskiej 1. Dywizji Pancernej „[Old Ironsides” Division](#)” w grudniu 1990 r., wyruszyłem z Niemiec do Zatoki Perskiej. Brałem udział w głównym ataku VII Korpusu podczas wojny lądowej i pod koniec kwietnia 1991 byłem z powrotem w Niemczech. Byłem usatysfakcjonowany, że nasza jednostka spisała się znakomicie i pomogliśmy z powodzeniem wypełnić naszą misję. Po wojnie w Zatoce Perskiej awansowałem (przeszedłem na emeryturę w 2013 roku jako pułkownik) i spędziłem większość swojego wojskowego życia jako strateg (kilkakrotnie w Iraku, a także wycieczki po Korei, Afganistanie i Pentagonie) i jako członek wydziału (w US Naval War College i US Army War College). W tym czasie regularnie powracałem do wpływu wojny w Zatoce Perskiej.

Stany Zjednoczone mają wiele powodów do dumy w czasie wojny w Zatoce Perskiej. Amerykańscy urzędnicy dobrze dostosowali politykę i strategię w okresie poprzedzającym wojnę. Z powodzeniem zintegrowano dyplomatyczne, informacyjne, wojskowe oraz ekonomiczne instrumenty władzy, oraz triumfalnie przeprowadzono wspólne operacje wojskowe, które wykazały

oprowadzenie nowych, a nawet rewolucyjnych zdolności wojskowo-technicznych. Ten rekord staje się jeszcze bardziej imponujący w świetle burzliwych doświadczeń tego kraju w wojnie w Iraku i w Afganistanie.

Bezpośrednio po konflikcie prezydent George H.W. Bush z entuzjazmem powiedział: „Na Boga, raz na zawsze porzuciliśmy syndrom wietnamski”. Do pewnego stopnia Bush miał rację. Rzeczywiście, wojsko USA udowodniło, że może z powodzeniem eksponować swoją siłę tysiące mil od amerykańskich wybrzeży. Jednocześnie to nie wszystko. Wojna w Zatoce Perskiej ujawniła niedociągnięcia w celu zakończeniu wojny, które pomogły udaremnić stworzenie trwałej architektury bezpieczeństwa w Zatoce Perskiej; zapewnił punkt zwrotny wpływający na późniejszy rozwój trudnych polityk i strategii zarówno przez przeciwników, jak i sojuszników; i pozostawił otwarte pytania o gotowość Amerykanów do przeciwdziałania partyzantce i operacji rządzenia, które nie zostały przetestowane podczas wojny w Zatoce.

Mimo pomyślnego wyniku amerykańskiej wojny w Zatoce Perskiej, 30 lat po niej pozostaje źródłem uzasadnionej dumy i pouczającym argumentem do dalszych badań.

Autorstwo: Richard A. Lacquement

Źródło oryginalne: Warontherocks.com

Źródło polskie: MrEnigmatis.wordpress.com